

KS. KAZIMIERZ MACHETA

ANTROPOLOGIA TEOLOGICZNA PIOTRA SEMENENKI

Wypracowane w ciągu wieków antropologie usiłowały odpowiedzieć na podstawowe i zasadnicze pytanie: „Kim jest człowiek?” Wśród licznych, częstokroć diametralnie różniących się odpowiedzi, na szczególną uwagę zasługuje odpowiedź teologii chrześcijańskiej, ponieważ rozwiązując zagadkę człowieka w świetle tajemnicy samego Boga, czyli w świetle objawienia Bożego, stara się odpowiedzieć na pytanie: „Kim jest człowiek przed Bogiem”? Jednak teologia, ukształtowana w czasach nowożytnych, nie знаła antropologii jako odrębnego, systematycznie opracowanego tematu. Na treść tradycyjnej antropologii teologicznej składał się ogół zasadniczych prawd dogmatycznych o człowieku. Praktycznie zaś problematyka człowieka pojawiała się w związku z wieloma tematami teologicznymi i w ten sposób antropologia posiadała charakter okazjonalny, fragmentaryczny i niejednorodny. Nowa, bardziej systematyczna antropologia teologiczna, będąca jednak jeszcze raczej postulatem, który próbuje się realizować, stara się być raczej antropologią „specjalną” W związku z tym zależy jej na ustaleniu jakiegoś wspólnego i istotego zarazem momentu historiozbowczego, z którego — jakby z jednej zasady — dałaby się wyprowadzić czy zbudować metodycznie jednolita i teologicznie zwartha historia i teoria człowieka w sensie nowego traktatu *de homine*¹.

¹ Por. A. N o s s o l. *Teologia na usługach wiary*. Opole 1978 s. 218 nn. Największą zasługę w konstruowaniu antropologii specjalnej ma K. Rahner (*Grundentwurf einer theologischen Anthropologie*. W: *Handbuch der Pastoraltheologie*. Bd. 2. Freiburg 1966 s. 20-38; *Theologische Anthropologie*. W: *Sacramentum Mundi*. Bd. 1. Freiburg 1967; *Anthropologie*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 7. Freiburg 1972 s. 278-289). J. S p e c k. *Karl Rahner theologische Anthropologie*. München 1967. Antropologię na podstawie idei obrazu Bożego próbują budować: S. O t t o. *Gottes Ebenbild in Geschichtlichkeit. Überlegungen zur dogmatischen Anthropologie*. Paderborn 1964; O. L o r e t z. *Die Gottebenbildlichkeit des Menschen*. München 1967; W. S e i b e l. *Der Mensch als Gottes übernatürliches Ebenbild und der Urstand des Menschen*. W: *Mysterium Salutis*. Bd. 2. Einsiedeln 1967 s. 805-840.

Próbę zbudowania antropologii teologicznej na podstawie jednej podstawowej zasady podjął polski teolog Piotr Semenenko (1814-1886), współzałożyciel Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego. Dlatego warto zapoznać się z jego antropologią, mogącą dać równocześnie pewne propozycje dla tworzenia współczesnej antropologii „specjalnej”

I. OBRAZ I PODOBIENSTWO BOŻE JAKO PODSTAWOWA ZASADA ANTROPOLOGII

Antropologia teologiczna Semenienki zwraca na siebie uwagę tym, że jest zbudowana metodycznie i merytorycznie na jednej podstawowej zasadzie. Tą zasadą jest biblijna idea obrazu i podobieństwa Bożego, która w interpretacji autora przynosi oryginalne rozwiązania. W konstrukcji tej idei Semenenko stosuje metodę „zstępującą”, tzn. wychodzi od pojęcia Boga, od prototypu, aby następnie budować jego obraz, czyli teologię człowieka.

1. WZORCZOŚĆ TRYNITARNA I CHRYSOLOGICZNA

Podobieństwu Bożemu w człowieku odpowiada ze strony Boga jego wzorczość. W tekstach autora przeplatają się dwa jej rodzaje: trynitar-na i chrystologiczna.

a) *Wzorczość trynitar-na*

Podstawę egzemplaryzmu trynitar-nego Semenienki stanowi nauka teologiczna o przyczynowości wzorczej Boga względem stworzeń. Byty stworzone ujawniają istniejące w nich podobieństwa i hierarchiczną gradację, ponieważ naśladują jeden najdoskonalszy wzór, którym jest Bóg. Wzorem w Bogu jest sama istota Boża, i to tak dla siebie samej, jak i dla wszystkich bytów stworzonych. Dla stworzeń jest wzorem wielokrotnie i różnorodnie, dla każdego bowiem z nich z osobna i w inny sposób. W istocie Bożej są zatem niezliczone, wieczne wzory-idee wszystkich rzeczy stworzonych. Za Tomaszem autor wylicza różne stopnie i sposoby naśladowania idei Bożej; ślad w istotach nieożywionych, obraz w ożywionych, podobieństwo w rozumnych i wolnych².

Następnie Semenenko twierdzi, że Bóg również jako Trójca jest przyczyną wzorczą wszystkich stworzeń. Jest bowiem zdania, że w stworzeniach muszą istnieć pewne szczególne skutki, które należy z konieczno-

² *Credo. Chrześcijańskie prawdy wiary*. Kraków 1885 s. 177 nn., 181; *Le pape et son infallibilité dans sa cause première et éternelle et sa dernière consequence* (mps w Archiwum Zmartwychwstańców w Radziwiłłowie Mazowieckim) s. 8 n.

ścią odnieść do poszczególnych osób Bożych. „Wszystko — pisze — co w bycie stworzonym jest istotne, powinno być odniesione do stwórczej czynności Boga, działającego według swej istoty, lecz wszystko, co jest w nich relatywne, należy odnieść do udziału, a raczej do racji relatywnej, jaką we wspólnym akcie stwórczym posiada każda osoba, według swej właściwości osobowej”³. W praktyce sposób stosowania teorii jest następujący. Cała rzeczywistość została przez Stwórcę ukształtowana według podstawowego modelu, jakim jest sam Bóg i jego troisty sposób istnienia. Pragnąc zatem lepiej poznać konkretny byt stworzony, materialny czy duchowy, należy szukać w nim takiego sposobu istnienia, który sprawia, że jego substancja występuje jeden raz jako absolutna, a trzy razy jako relatywna⁴. Wzorczością trynitarną nacechowana jest antropologia autora i to w aspekcie zarówno ontologicznym, jak i moralnym. W aspekcie ontologicznym, gdyż niezależnie od człowieka struktura jego bytu przyrodzona i nadprzyrodzona jest trynitarna na mocy aktu stwórczego. W aspekcie moralnym, ponieważ doskonalenie trynitarnego podobieństwa stanowi zadanie moralne człowieka.

b) *Egzemplaryzm chrystologiczny*

Równoległe do trynitarnego występuje u Semenienki egzemplaryzm chrystologiczny, według którego Chrystus, Bóg-Człowiek, jest najwyższym modelem i pierwszym prawzorem, a zarazem warunkiem i przyczyną wszystkich rzeczy stworzonych i dziejów ludzkich⁵. W antropologii ten egzemplaryzm służy autorowi najpierw do wyjaśnienia stopnia nadprzyrodzonego uczestnictwa w Bogu. Chrystus jest prawzorem każdego człowieka, a jego życie przyczyną wzorcą życia ludzkiego. Bezpośrednią przyczynę wzorcą stanowi przebóstwiona ludzka natura Chrystusa. Każdy chrześcijanin odtwarza pewien szczególny rys życia i doskonałości Chrystusa. Również we wzorczości chrystologicznej należy wyróżnić płaszczyznę ontologiczną i moralną, przy czym ta druga wskazuje, na ile odwzorowanie Chrystusa stanowi moralne zadanie człowieka. Trzeba jednak pamiętać o wzajemnej zależności obu płaszczyzn. Ontyczny stopień życia nadprzyrodzonego determinuje w sposób zasadniczy wykonywanie czynów, czyny zaś wywierają wpływ na otrzymanie wyższego poziomu ontycznego⁶.

Chrystus w innym jeszcze aspekcie, i to w dwojaki sposób, jest dla chrześcijanina prawzorem życia, mianowicie w sposobie połączenia płą-

³ *Le pape* s. 22.

⁴ Tamże s. 30.

⁵ *Historiozofia. Ogólny rzut oka na dzieje*. „Przegląd Poznański” 36 1863 s. 272.

⁶ *Credo* s. 110; *Ćwiczenia duchowne*. Kraków 1903 s. 261 n., 364 nn.

szczyzny przyrodzonej z nadprzyrodzoną. Najpierw ontycznie, gdyż unia hipostatyczna stanowi najwyższy model takiego połączenia, następnie moralnie, gdyż Chrystus we wszystkich aktach moralnych w najwyższy sposób podporządkował swą naturę ludzką łasce. Teoria wzorczości chrystologicznej kładzie dobitny nacisk na całkowitą zależność nadprzyrodzonego życia ludzi od Chrystusa ⁷.

2. CZŁOWIEK STWORZONY NA OBRAZ I PODOBIENSTWO BOŻE

Autor stwierdza, że Bóg stworzył świat „z miłości i dla miłości” ⁸. To zwięzłe sformułowanie zawiera ściśle określoną treść dla zrozumienia sensu całego dzieła stwórczego i zbawczego i każdego bytu z osobna. Bóg stworzył świat z miłości dlatego, że sam jest miłością i najwyższe stworzenia pragnie obdarzyć uczestnictwem w swoim bycie, czyli w miłości. Bóg stworzył człowieka jedynie w tym celu, aby zjednoczyć się z nim w miłości, co stanowi ostateczną rację jego zaistnienia, najistotniejszą treść i sens jego życia i tym samym jego naczelne powołanie. Zjednoczenie człowieka z Bogiem w miłości jest również fundamentalną racją stworzenia go na obraz i podobieństwo Boże. Semenenko szczególnie uwidacznia, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, ponieważ chciał w nim mieć swego partnera miłości. Obraz i podobieństwo Boże jest więc ontologiczną podstawą dialogu miłości Boga z człowiekiem ⁹.

Każdy człowiek istnieje w Bogu od wieków jako myśl-idea. Następnie „wychodzi” z niego przez akt stwórczy i zaczyna istnieć jako rzecz nie w pełni doskonała, ale rozwijając się przez całe ziemskie życie ma osiągnąć u jego kresu ten stopień doskonałości, jaki w myśli Bożej posiadał idealnie. Treść myśli Bożej jest dla niego programem i celem rozwoju. Autor rozpatruje rozwój człowieka w kategoriach formalnych: jesteswa i formy oraz myśli i rzeczy Bożej i dopełnia go merytorycznie, wyjaśniając dokładniej istotę i treść rozwoju przy użyciu terminologii teologicznobiblijnej, a sformułowanej jako zadanie przejścia od Bożego obrazu do podobieństwa ¹⁰. Punkt wyjścia stanowią teksty biblijne o stworzeniu człowieka (Rdz 1, 26 n.; 5, 1 n.) oraz zdanie św. Bazylego, nieodosobnionie zresztą w patrystyce, że obraz odnosi się do natury człowieka i tylko on może zostać stworzony przez Boga od razu, podobieństwo natomiast mieści się w cnocie i sprawiedliwości i dlatego tworzy się ono

⁷ *Życie wewnętrzne*. Lwów 1931 s. 12, 33, 67—72; *Ćwiczenia* s. 365, 369.

⁸ *Credo* s. 183.

⁹ Tamże s. 87 n., 183-192, 202 n.; *Ćwiczenia* s. 92, 258.

¹⁰ *Credo* s. 109 n., 134, 215, 233.

później, kiedy człowiek przyłączy się do współdziałania z łaską. Na tym tle rozwija Semenenko własną refleksję teologiczną.

Obraz Boży, zdaniem autora, odnosi się do płaszczyzny przyrodzonej i oznacza to, czym człowiek jest od chwili stworzenia i co zostało mu dane bez jego udziału. Podobieństwo natomiast dotyczy sfery nadprzyrodzonej i oznacza to, czym człowiek ma być u kresu i co osiąga przez współpracę z działaniem Bożym. Obraz jest więc wrodzony, podobieństwo ma być wypracowane. Semenenko podkreśla ponadto, że obraz dotyczy na pierwszym miejscu natury, a podobieństwo osoby człowieka. Obraz Boży stanowi odwzorowanie natury Bożej. Jak Bóg w swej istocie jest prawdą, dobrem i życiem, tak człowiek ma rozum do objęcia prawdy Bożej, serce do cieszenia się Bożym dobrem i wolę do pełnienia woli Bożej. Całą naturę i wszystkie jej zdolności człowiek posiada od urodzenia. Wprawdzie do całości Bożego obrazu od pierwszej chwili należy również osoba, jednakże w momencie stworzenia jest ona całkowicie „pusta” i dlatego Semenenko akcentuje w obrazie naturę¹¹.

Podobieństwo Boże albo „obraz doskonały” autor odnosi do osoby człowieka, która ma stanowić ostateczne odwzorowanie Boga. Czyni to jednak z racji decydującego udziału osoby w realizacji podobieństwa, które w rzeczywistości oznacza wzbogacenie i przemianę w naturze i osobie i dlatego należy rozpatrywać go w obu płaszczyznach. Podobieństwo Boże rozpatrywane od strony natury oznacza uczestnictwo w naturze Bożej. Za pomocą zaofiarowanych człowiekowi uzdolnień Bóg udziela mu swojej natury, czyli siebie jako natury. Człowiek, przyjmując naturę Bożą, odwzorowuje w swojej naturze Trójcę Świętą, gdyż natura ludzka podniesiona przez łaskę Bożą istnieje w sposób analogiczny do tego, w jaki natura Boża istnieje w Trzech Osobach. Podobieństwo Boże rozpatrywane od strony natury zawiera pewną analogię trynitarną¹².

Podobieństwo Boże rozpatrywane od strony osoby nie ujawnia rysu trynitarnego, lecz chrystologiczny. Polega ono na szczególnym sprzymierzeniu się z osobą Syna Bożego, czyli na zjednoczeniu naszej osoby z osobą Chrystusa. Gdy „Ja” Chrystusa przenika w nasze „ja” i nasze „ja” w Niego, wówczas człowiek staje się synem Bożym. Jest to połączenie dwóch osób jak gdyby w jednej duszy, dwóch osób posiadających jedną „osobistość”, gdyż wypełnia je ta sama treść, bo obie odpowiadają sobie wzajemnie¹³.

¹¹ Tamże s. 201, 211, 223.

¹² Tamże s. 212, 215, 218; *Ojciec nasz*. Kraków 1896 s. 215 nn.

¹³ *Cwiczenia* s. 382, 386.

II. OBRAZ I PODOBIENSTWO BOŻE W ASPEKTCIE ONTOLOGICZNYM

Człowiek jest obrazem i podobieństwem Bożym, stąd struktura jego bytu na mocy aktu stwórczego nacechowana jest wzorczością trynitarną.

1. ISTOTA CZŁOWIEKA

Terminem „istota człowieka” Semenenko określa podstawowe elementy strukturalne oraz ich sposób połączenia. Człowiek jest „istotą cielesną” i „istotą duchową”, stanowi wynik ich połączenia. Ciało jest jedną z dwu substancji składających się na człowieka. Jest substancją materialną, cielesną, obejmującą władze zmysłowe, których charakterystycznym aktem jest czucie, a ośrodkiem serce albo uczucie, stanowi jak gdyby zewnętrzną formę człowieka ¹⁴.

Drugim elementem struktury człowieka jest duch. Substancja duchowa w człowieku obejmuje wszystkie władze duchowe, których główną właściwością jest myślenie, a wspólnym ośrodkiem duch, umysł albo rozum. Kiedy autor orzeka o człowieku słowo „duch”, ma na myśli duchowość, substancję duchową, zbiór władz duchowych, rozumność czy niematerialność ¹⁵.

Duch po połączeniu z ciałem staje się duszą, gdyż spełnia funkcję zasady życia. Zagadnienie duszy ludzkiej to u Semenunki przede wszystkim problem związku ciała i ducha. Z połączenia w człowieku dwóch substancji powstaje jedna natura ludzka i człowiek jako osoba. W duszy skupia się cała duchowość i cała cielesność człowieka, chociaż każda w inny sposób. Dusza spełnia w człowieku trzy funkcje: dwie na zewnątrz, jedną w sobie samej, a mianowicie żyje duchem, nadaje życie ciału, a nadto ześrodkowuje w sobie obie te dziedziny w jedno całkowite i ostateczne życie ludzkie. W wyniku połączenia dwóch substancji w jedną ludzką naturę powstają z konieczności trzy dziedziny życia; zmysłowa — ciała, umysłowa — ducha i moralna — woli i uczynków, która jednoczy dwie pierwsze. Chociaż po połączeniu ciało i duch pozostają substancjami swego rodzaju i zachowują sobie właściwe życie i działanie, jednak wynikiem ich połączenia jest nowe, trzecie, właściwe życie całego człowieka ¹⁶.

¹⁴ *Credo* s. 134 n., 206-210.

¹⁵ *Życie* s. 5.

¹⁶ *Credo* s. 205 n., 208-211; *Życie* s. 6.

2. NATURA I NADNATURA CZŁOWIEKA

Naturę określa Semenenko jako pierwiastek, zasadę lub narzędzie działania. W Bogu natura jest nieskończoną pełnią bytu, przekazywaną potrójnym strumieniem między osobami. W człowieku natomiast natura jest „nicestwem”, a jej władze są na początku pustymi narzędziami życia i nie posiadają same z siebie żadnego przedmiotu. Natura działa za pomocą swoich władz. Władze człowieka jako bytu złożonego z substancji cielesnej i duchowej nie są ani czysto cielesne, ani czysto duchowe, ale są cielesno-duchowe i duchowo-cielesne. W trychotomicznym podziale władz natury człowieka na umysł, serce oraz wolę uwidocznia się zastosowanie egzemplaryzmu trynitarnego¹⁷

Przeznaczeniem natury i wszystkich jej władz jest cel nadprzyrodzony. Władze człowieka, by mogły wejść w nadprzyrodzony kontakt z Bogiem, wymagają specjalnego „usposobienia”, mianowicie wyniesienia do płaszczyzny nadprzyrodzonej i odpowiedniego uzdolnienia, które autor nazywa ogólnie nadnaturą. Nadnatura, utracona w grzechu pierworodnym, jest przywracana człowiekowi w chrzcie św. Jest nią łaską uświęcającą, która umożliwia działanie nadprzyrodzone i kieruje władze człowieka do Boga. Łaska uświęcająca nazywa się habitualną, gdyż jest stanem nadprzyrodzonego życia i staje się jakby drugą, nową naturą. Choć nadnatura w człowieku należy do rodzaju przypadłości, to jednak jest to przypadłość szczególnego rodzaju: zawiera nowe uzdolnienia, dlatego Semenenko określa ją nazwą *quasi substancja*¹⁸.

Autor dobitnie podkreśla nowość życia nadprzyrodzonego w stosunku do przyrodzonego; nadprzyrodzoność jest nową naturą, przez chrzest dokonuje się nowe stworzenie w Chrystusie, które polega na otrzymaniu na nowo nadnatury i odzyskaniu synostwa Bożego. Z drugiej strony kładzie nacisk na związek nadprzyrodzonego życia z naturą. Łaska nie znosi natury ani jej władz, gdyż Bóg nadbudowuje nadnaturę na naturze, a nowe nadprzyrodzone uzdolnienia nie oznaczają w ścisłym znaczeniu nowych władz, ale zaszczepienie nowych nadprzyrodzonych uzdolnień w stare władze człowieka. Za pomocą tych nowych uzdolnień człowiek osiąga nadprzyrodzony przedmiot życia; wiara łączy rozum z Bożą prawdą, nadzieja serce z Bożym dobrem, miłość zaś łączy wolę i osobę człowieka z wolą Bożą i Bogiem Trójosobowym¹⁹.

W całym nadprzyrodzonym życiu pośrednikiem jest Chrystus, który przez chrzest wszczepia się w człowieka, a człowiek zostaje wszczepiony

¹⁷ *Credo* s. 62 n., 65, 82, 210 n., 273;

¹⁸ *Zycie* s. 2 nn., 11, 87; *Credo* s. 17.

¹⁹ *Zycie* s. 11 n., 67; *Credo* s. 17 n.; *Kazania na niedziele i święta roku kościelnego* T. 1-2. Lwów 1913 — t. 2 s. 8, 147.

w Niego. Chrystus jest pośrednikiem dla wszystkich władz, łączy bowiem swój umysł, serce i wolę z umysłem, sercem i wolą człowieka, a następnie roznieca te zarodki życia nadprzyrodzonego w żywą wiarę, gorące uczucia i pragnienia oraz miłość płomienną. Wiara, nadzieja i miłość nie są niczym innym, jak samym życiem Chrystusa wszczepionym w głąb istoty ludzkiej. Dlatego podmiotem życia chrześcijańskiego nie jest sam człowiek, ale człowiek i Bóg w Chrystusie, człowiek razem z Chrystusem. Podmiot ten jest niejako dwuosobowy, a raczej jest związkami międzyosobowym. Również władze działania nadprzyrodzonego nie są władzami samego człowieka, ale przemienione, są władzami Chrystusa wszczepionymi w naturalne władze człowieka. Za pomocą nadnatury powstaje wspólne życie Chrystusa w człowieku i człowieka w Chrystusie²⁰.

3. OSOBA LUDZKA

Cechą charakterystyczną antropologii Semenki jest personalizm, który w jego ujęciu jest zdecydowanie teologiczny i ma źródło w analizie dogmatu trynitarnego i chrystologicznego. Fundamentalne znaczenie dla jego personalizmu ma przyjęcie substancjalności osoby i pojęcie osoby ontycznej. Osoba, według autora, jest ostatnim podłożem dla natury rozumnej, a także dla siebie samej, podłożem jedynym, zawsze tożsamym i niezniszczalnym. Stanowi zatem ostateczny i trwały substrakt wszystkich zmian zachodzących w człowieku. Osoba również czyni człowieka podmiotem wszystkiego, co mu się przypisuje, a zatem natury zindywidualizowanej, istnienia, przypadłości i działania. Przymiot wolności człowieka, który Semenka afirmuje w sposób wyjątkowo dobitny, łączy wprost i strukturalnie z osobą jako podmiotem, której jest własnym i specyficznym atrybutem. Ostateczną racją obdarzenia człowieka wolnością jest nadprzyrodzone upodobnienie do Boga i zjednoczenie z nim w miłości, stanowiące rezultat wolnego współdziałania człowieka z Bogiem²¹.

Autor podkreśla wielką godność osoby ludzkiej jako najwyższego dzieła Stwórcy. Jej uzasadnieniem w płaszczyźnie natury jest obraz Boży w człowieku i nadprzyrodzone uczestnictwo w naturze Bożej, a w płaszczyźnie osoby fakt, że człowiek jest tajemniczym „ja” stworzonym na podobieństwa osób Bożych, wyniesionym do godności syna Bożego, niepowtarzalnym, niezniszczalnym i przeznaczonym do niewypowiedzianej wspólnoty miłości z Bogiem i ze zbawionymi w życiu wiecznym²².

²⁰ *Credo* s. 280 n., 326-329; *Życie* s. 23, 339.

²¹ *Credo* s. 123-126, 166, 223 n., 232 n.

²² *Tamże* s. 135, 212.

III. OBRAZ I PODOBIENSTWO BOŻE W ASPEKTCIE MORALNYM

Doskonalenie obrazu i realizacja podobieństwa Bożego jest zadaniem moralnym człowieka. Do spełnienia tego zadania konieczny jest odpowiedni przedmiot życia i działanie moralne

1. PRZEDMIOT ŻYCIA

Osoba ludzka przychodzi na świat jako „nieskończona próżnia” napełniająca się tym, co za pośrednictwem swej natury przyjmuje z zewnątrz ze świata lub od Boga. Przyjęty przedmiot decyduje o realizacji podobieństwa Bożego. Przedmiotem życia jest to, co istotnie żyjącej potrzebne jest do życia, czym ona żyje i co jej daje życie. Człowiek sam w sobie jest „nicestwem” pod względem przedmiotu, gdyż jako istota względna nie znajduje swego bytowego i życiowego dopełnienia w sobie samym i dlatego musi go czerpać z zewnątrz, od Boga i stworzeń. Wszystkie stworzenia pochodzą od Boga, stąd przedmiotem życia człowieka jest Bóg, który w płaszczyźnie przyrodzonej udziela się w bytach stworzonych, a w płaszczyźnie nadprzyrodzonej sam w sobie²³.

Bóg stworzył świat przyrodzony dla człowieka i dał mu prawo korzystania z wszystkich jego wartości. Grzech pierworodny naruszył jednak stosunek człowieka do przyrodzonego przedmiotu życia. Rozumne pożądanie zmieniło się w pożądlivość, która pociąga do stworzeń z pominięciem rozumu i w ten sposób człowiek ze szkodą dla wartości nadprzyrodzonych napełnia swoją naturę, a przez nią osobę, przedmiotami przyrodzonymi²⁴. Aby przyrodzone przedmioty życia były pomocą w osiągnięciu właściwego celu, trzeba nad nimi panować, używać ich we właściwych granicach i w należyty sposób i nie wolno się do nich przywiązywać. Dla trzech władz natury przedmiotami przyrodzonymi są: prawda, dobro oraz prawo i przykazania²⁵.

Bóg jednak stworzył człowieka w stanie nadprzyrodzonym, stąd właściwym „światem” człowieka jest świat nadprzyrodzony i właściwym przedmiotem jego życia nie są dobra doczesne, lecz sam Bóg²⁶. W zagadnieniach dotyczących życia nadprzyrodzonego Semenenko kładzie nacisk na pośrednictwo Chrystusa. Jak w dziedzinie przyrodzonej Bóg udziela się człowiekowi za pomocą świata, tak w nadprzyrodzonej za pośrednic-

²³ Tamże s. 61-67, 203 nn.; *Zycie* s. 7, 15, 323.

²⁴ *Zycie* s. 10 n., 14 n., 151 n.; *Cwiczenia* s. 101, 253.

²⁵ *Ojciec nasz* s. 82 n.; *Cwiczenia* s. 96-101.

²⁶ *Credo* s. 17 n.

twem ludzkiej natury Chrystusa. W Chrystusie skupiają się i przez Niego dokonują wszystkie sposoby oddziaływania Boga na ludzi, dlatego można powiedzieć, że nadprzyrodzonym przedmiotem życia jest Bóg w Chrystusie²⁷. Za pośrednictwem władz natury, odpowiednio uzdolnionych, Bóg udziela człowiekowi uczestnictwa w swej naturze i przemieniając jego naturę w swoją, upodabnia ją do tego sposobu istnienia, w jaki natura Boża istnieje w Trzech Osobach Trójcy²⁸. Bóg najpierw oddaje się człowiekowi w Chrystusie jako nadprzyrodzona prawda, przed którą człowiek winien otwierać swój umysł, napełniać się nią i w ten sposób upodabniać do Boga²⁹. Nadprzyrodzonym dobrem człowieka jest sam Bóg oraz dobra przygotowane dla niego w życiu wiecznym, a w doczesnym środki zbawienia. Wśród tych ostatnich autor wyróżnia sakramenty, a szczególnie Eucharystię, w której Bóg oddaje się człowiekowi jako dobro i zbawienie, oraz osobowo jako dawca i sprawca wszelkiego dobra. Przyjmując Boga jako dobro, człowiek staje się uczestnikiem jego jestestwa, a tym samym rzeczą i własnością Boga³⁰. Woli człowieka udziela się Bóg jako prawo i przykazanie oraz jako życie odpowiadające prawu. Prawem tym jest prawo Boże pozytywne³¹.

2. DZIAŁANIE MORALNE

Człowiek przyjmuje swój przedmiot życia przez działanie moralne. Działanie moralne, czyli rozumne i wolne, zajmuje najwyższe miejsce po działaniu Boga, znajduje się zatem na szczycie dynamiki stworzonej. Sama zdolność do tego rodzaju działania jest nowym rysem podobieństwa Bożego. Potrzebna do działania myśl, „mądra opatrność”, wola i wolny wybór są uzdolnieniami, jakie posiadać może jedynie Bóg lub istota do Niego podobna³².

Przez działanie moralne człowiek urzeczywistnia samego siebie, „współtworzy i współtworza” siebie i zarazem dzieje i cały świat duchowy, jakim ma być ostateczne indywidualne i zbiorowe odwzorowanie Boga w zbawionej ludzkości³³. Tak rozumiane działanie moralne wskazuje na podobieństwo do Boga; tworzenie w sobie nowego człowieka, rodzenie i jak gdyby powtarzanie siebie jest daleką analogią zrodzenia

²⁷ *Życie* s. 338.

²⁸ *Credo* s. 212, 297.

²⁹ *Życie* s. 13, 32, 338.

³⁰ *Credo* s. 109 n., 212, 280 n.

³¹ Tamże s. 20, 245; *Życie* s. 8, 338.

³² *Kazania* t. 1 s. 196.

³³ *Credo* s. 109; *Historiozofia* s. 365, 370.

Syna przez Ojca³⁴. Celem działania jest rozwój człowieka. Dotyczy on przede wszystkim rozwoju od Bożego obrazu do podobieństwa, czyli spełnienia się i utrwalenia w osobie ludzkiej Bożego podobieństwa³⁵.

Podobieństwo Boże dotyczy sfery nadprzyrodzonej, stąd naczelnym zadaniem człowieka jest intensywne i wytrwałe działanie nadprzyrodzone. Działanie nadprzyrodzone posiada charakter współdziałania z Bogiem. Konieczność połączenia w nadprzyrodzonym działaniu obu czynników: boskiego i ludzkiego znajduje wyraz w wielu wypowiedziach Semenienki. Dziedzina moralności nadprzyrodzonej jest wspólnym światem Boga i człowieka, współstwarzanym z Bogiem w sposób rozumny i wolny. Bóg, który domaga się udziału człowieka, pierwszeństwo rezerwuje dla siebie, i tak musi być, gdyż człowiek pozostaje Jego stworzeniem w całym przebiegu swego rozwoju³⁶.

Bóg stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo, uczynił go przede wszystkim istotą zdolną do miłości. Cała struktura i dynamika człowieka, jego osoba i natura, duch i ciało, przyrodzoność i nadprzyrodzoność, całokształt warunków i okoliczności jego bytowania urządzone zostały w ten sposób, by był istotą, która może kochać i być kochaną³⁷. Miłość jest także drogą do celu i wewnętrznym prawem życia. Dlatego też miłość jest najwyższym aktem życia i działania, który skupia w sobie, urzeczywistnia i dopełnia wszystkie inne akty nadprzyrodzone³⁸. Miłość jest aktem wybitnie osobowym, jest ona „sprawą między osobami”³⁹, „stosunkiem osoby do osoby”⁴⁰. Dlatego też człowiek urzeczywistnia w sobie podobieństwo Boże głównie przez personalną miłość Boga.

IV PODOBIENSTWO BOŻE W ASPEKCIE OSTATECZNYM

Podobieństwo Boże w człowieku narasta stopniowo przez całe ziemskie życie i u jego kresu powinno osiągnąć wyznaczoną pełnię, aby następnie trwać w życiu wiecznym. To ostateczne i pełne podobieństwo Semenienko rozpatruje zarówno od strony natury, jak i osoby.

³⁴ *Życie* s. 288.

³⁵ *Credo* s. 215, 233.

³⁶ *Ojciec nasz* s. 128; *Historiozofia* s. 365; *Wyższy pogląd na historię Polski. (Myśl Boża w jej dziejach)*. Kraków 1892 s. 5 n.

³⁷ *Credo* s. 203, 215; *Ojciec nasz* s. 156.

³⁸ *Credo* s. 134, 181 nn.; *Ćwiczenia* s. 96 n.

³⁹ *Credo* s. 205.

⁴⁰ *Kazania* t. 1 s. 109.

Boże podobieństwo, rozpatrywane od strony natury, oznacza uczestnictwo w Bożej naturze. U kresu życia w treści wypełniającej naturę ludzką nie powinno być już niczego poza Bogiem. Człowiek posiada wówczas wyłącznie udział w Bożej prawdzie, dobru i sprawiedliwości, w Bożym życiu. Dokonuje się w ten sposób przebóstwienie człowieka, które czyni go jak gdyby Bogiem i daje mu świadome uczestnictwo w Bożej jasności, miłosierdziu, wszechmocy, panowaniu i szczęściu. Stopień zdolności objęcia Boga pozostaje w tym życiu tajemnicą, jest on jednak bardzo wysoki i można go nazwać w pewnym znaczeniu nieskończonym⁴¹. Podobieństwo Boże w naturze zawiera pewną analogię trynitarną. Natura ludzka, przemieniona przez łaskę w Bożą, istnieje wówczas w sposób analogiczny do tego, w jaki natura Boża istnieje w Trójcy Osób⁴².

Ostateczne podobieństwo Boże, rozpatrywane od strony osoby człowieka, ujawnia rys chrystologiczny. Najwyższym celem człowieka jest przemiana w Chrystusa na Jego podobieństwo. W Chrystusie bowiem dokonało się najdoskonalsze zjednoczenie Boga z człowiekiem w unii hipostatycznej i Chrystus jako człowiek jest również Synem Ojca. Zjednoczenie z Bogiem w każdym człowieku ma się dokonać przez Chrystusa Boga-Człowieka. Pośrednictwo Chrystusa polega na tym, że człowiek, łącząc się z Jego przebóstwioną naturą ludzką i przez nią z Boską osobą Słowa, uczestniczy w jej sposobie posiadania Bożej natury⁴³. Wejście do życia wiecznego oznacza przemienienie zupełne i ostateczne; człowiek ma w nim być synem Bożym i żyć jak syn Boży. To ostatnie dokonuje się przez zupełne zjednoczenie się nie tylko natur, nie tylko osoby człowieka z tym, co znajduje się w naturze Chrystusa, ale osoby człowieka z Jego osobą przez miłość. Wówczas osoba ludzka staje się odbiciem osoby Chrystusa. Człowiek bowiem ma przebywać na wieki w łonie Ojca z Jednorodzonym Synem Bożym także jako syn Boży i w ten sposób ma być dziedzicem wszystkich skarbów Jego jestestwa⁴⁴.

Łącząc oba aspekty podobieństwa ostatecznego w naturze i osobie, autor pisze, że wierne współdziałanie z łaską zapewnia coraz doskonalsze podobieństwo z myślą Bożą aż do momentu powrotu do Boga, gdy człowiek jako rzecz zjednoczy się z nią w świętej tożsamości na wieki, a równocześnie jako osoba osiągnie doskonałe podobieństwo Boże, staje się uczestnikiem Bożego bytu i jego sposobu istnienia⁴⁵. Wówczas jaśnieje

⁴¹ *Credo* s. 212, 218; *Ojciec nasz* s. 215 nn.

⁴² *Credo* s. 212.

⁴³ *Cwiczenia* s. 237, 261; *Kazania* t. 2 s. 173.

⁴⁴ *Credo* s. 110.

⁴⁵ Tamże s. 134.

w jego naturze najwyższy, jedyny i niezrównany obraz i podobieństwo nie tylko natury Bożej, ale również Trzech Osób⁴⁶, a w jego osobie odbicie Bożego synostwa⁴⁷.

Semenenko wielokrotnie powtarza, że celem i przeznaczeniem człowieka, całej jego natury i osoby, jest połączyć się z Bogiem, osiąść Go w sposób najdoskonalszy i zjednoczyć się z Nim tak dalece, by żyć z Nim jednym życiem⁴⁸. W życiu wiecznym między człowiekiem a Bogiem ma nastąpić doskonałe zjednoczenie, swoistego rodzaju wspólnota pod względem istoty, życia i działania⁴⁹. To zjednoczenie i wspólnota polega przede wszystkim na wzajemnej miłości, a jej fundamentem jest zrealizowane w człowieku pełne podobieństwo Boże, które stwarza pewną równość między Bogiem i człowiekiem, która jest warunkiem zjednoczenia⁵⁰. Cel ostateczny człowieka w ujęciu integralnym wyraża następująca wypowiedź autora, która chociaż odnosi się bezpośrednio do pierwszego człowieka przed grzechem, po odkupieniu urzeczywistnia się we wszystkich zbawionych: „Ciało miało się ostatecznie przemienić niejako w ducha; ze swej strony duch przemienić w istotę niejako Boską, a nareszcie osoba cała człowieka wejść w najściślejsze zjednoczenie z trójświętą Osobistością Bożą: z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. I przez to połączenie i przemienienie natury w naturę, złączenie osoby człowieka z Bogiem samym człowiek miał się stać jakoby nowym Bogiem”⁵¹.

Antropologia teologiczna Semenienki, zbudowana na biblijnej idei obrazu i podobieństwa Bożego, przy zastosowaniu jego teorii egzemplaryzmu trynitarne i chrystologiczne przynosi wiele ciekawych i interesujących rozwiązań. Odznacza się ona najpierw pewną jednolitością metodyczną i merytoryczną. Przyjmując dynamiczną koncepcję obrazu i podobieństwa Bożego, unika w ten sposób statycznego i ahistorycznego rozumienia człowieka. Zastosowanie egzemplaryzmu trynitarne pozwoliło w pewnym stopniu uniknąć zbytniego dualizmu ciała i ducha oraz natury i łaski. Natomiast egzemplaryzm chrystologiczny pozwolił autorowi na odpowiednie odniesienie człowieka do Chrystusa, który będąc najdoskonalszym Bożym obrazem i podobieństwem, kształtuje w człowieku swoje podobieństwo. Przyjęcie za punkt wyjścia idei obrazu i podobieństwa Bożego podnosi godność człowieka i pozwala rozumieć go jako partnera Boga.

⁴⁶ Tamże s. 215, 217.

⁴⁷ Tamże s. 110; *Ćwiczenia* s. 261.

⁴⁸ *Życie* s. 3, 8 n.

⁴⁹ *Credo* s. 230 n.; *Ćwiczenia* s. 96, 383; *Życie* s. 8 n., 198.

⁵⁰ *Credo* s. 182.

⁵¹ *Kazania* t. 1 s. 4.

THE THEOLOGICAL ANTHROPOLOGY OF PIOTR SEMENENKO

S u m m a r y

The theological anthropology of Piotr Semenenko is based on one fundamental principle, the biblical idea of the image and likeness of God. In the construction of this idea the author employs trinitarian and christological exemplarism. Man has been created in the image and after the likeness of God in order to be the partner of God's love. The image and likeness of God is actualized in man first in ontological character, because by virtue of the act of creation all the structure of his existence, natural and supernatural, nature and person, show trinitarian and christological likeness. Since the likeness refers to the supernatural plane and in its initial state is created by God, its growth and perfection is the moral duty of man. By co-operating with God, man, by the end of his days, attains to full and perfect likeness, which becomes fixed in eternal life, and which is the basis of the full and final union of man and God in love.